

Sygn. akt *IV P 64/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Werocy

Protokolant: Małgorzata Weres

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lutego 2016 r. we W.

sprawy z powództwa M. Ł.

przeciwko C. Ł.

o wynagrodzenie za pracę

I. powództwo oddala;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. ustala, że nieuiszczone koszty sądowe w zakresie opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia której powódka była zwolniona na podstawie ustawy obciążają Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym dnia 19 stycznia 2015r. (data stempla pocztowego), powódka M. Ł. domagała się zasądzenia od pozwanego C. Ł. kwoty 43.920zł, tytułem wynagrodzenia za pracę wykonywaną w okresie od dnia 1 stycznia 2012r. do dnia 30 kwietnia 2014r., wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty:

- 1680 zł od dnia 11.01.2014 r. do dnia zapłaty,

- 1680 zł od dnia 11.02.2014 r. do dnia zapłaty,

- 1680 zł od dnia 11.03.2014 r. do dnia zapłaty,

- 1680 zł od dnia 11.04.2014 r. do dnia zapłaty,

- 1600 zł od dnia 11.01.2013 r. do dnia zapłaty,

- 1600 zł od dnia 11.02.2013 r. do dnia zapłaty,

- 1600 zł od dnia 11.03.2013 r. do dnia zapłaty,

- 1600 zł od dnia 11.04.2013 r. do dnia zapłaty,

- 1600 zł od dnia 11.05.2013 r. do dnia zapłaty,

- 1600 zł od dnia 11.06.2013 r. do dnia zapłaty,

- 1600 zł od dnia 11.07.2013 r. do dnia zapłaty,

- 1600 zł od dnia 11.08.2013 r. do dnia zapłaty,
- 1600 zł od dnia 11.09.2013 r. do dnia zapłaty,
- 1600 zł od dnia 11.10.2013 r. do dnia zapłaty,
- 1600 zł od dnia 11.11.2013 r. do dnia zapłaty,
- 1600 zł od dnia 11.12.2013 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.01.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.02.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.03.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.04.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.05.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.06.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.07.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.08.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.09.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.10.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.11.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1500 zł od dnia 11.12.2012 r. do dnia zapłaty,

a nadto zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, że począwszy od 1994 roku do dnia 30 kwietnia 2014r. pozostawała z pozwanym C. Ł. w stosunku pracy, nawiązanym na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Wskazała, że przez cały okres zatrudnienia pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kasjer walutowy w Kantorze (...) z siedzibą przy ulicy (...) we W., za minimalnym wynagrodzeniem, płatnym każdorazowo do 10 dnia miesiąca. Podniosła, że począwszy od czerwca 2011 roku pozwany pracodawca zaprzestał wypłacania jej należnego wynagrodzenia za pracę co tłumaczył faktem, że popadł w kłopoty finansowe. Podała, że pozwany zapewniał ją, że ureguluje wszystkie należności, gdy tylko jego sytuacja ulegnie poprawie. Wskazała dalej, że strony są związane stosunkiem pokrewieństwa, albowiem pozwany jest jej bratem co - jak podkreśliła - miało podstawowe znaczenie dla rozliczeń między stronami albowiem chcąc pomóc bratu świadczyła pracę, pomimo braku należnego jej wynagrodzenia za pracę. Podała, że posiadała inne źródło dochodu związane z wynajmem mieszkań wobec czego brak bieżącej wypłaty wynagrodzenia nie stanowił dla niej nadmiernej dolegliwości. Powódka wyjaśniła, że z czasem powzięła wiadomość, że sytuacja finansowa pozwanego uległa poprawie ponieważ posiadane środki pozwany przeznaczył na powstanie niezależnego kantoru przy ul. (...) we W. oraz na zakup domu na rzecz małżonki. Podniosła, że pomimo powyższych okoliczności oraz obietnic pozwanego, iż zapłaci zaległe wynagrodzenie gdy tylko wyjdzie z zadłużeń pozwany nadal nie uregulował zaległego wynagrodzenia. Wskazała jednocześnie, że w lutym 2014 roku doszło do włamania do kantoru i kradzieży środków pieniężnych w związku z czym pozwany zamknął kantor i nie poinformował jej o ponownym jego otwarciu a jedynie przesłał jej świadectwo pracy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Przyznając fakt zatrudnienia powódki w okresie od dnia 2 stycznia 1997r. do dnia 30 kwietnia 2014r. w prowadzonym przez niego Kantorze (...), na stanowisku kasjera walutowego, na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, za minimalnym wynagrodzeniem zarzucił, iż nie podlega prawdzie twierdzenie powódki, aby wynagrodzenie powódki było płatne do 10 – dnia każdego miesiąca i wskazał, że strony umówiły się, że wynagrodzenie będzie płatne ostatniego dnia każdego miesiąca i w takim terminie powódka je otrzymywała, przy czym najczęściej – za jego zgodą sama wypłacała sobie pensje z pieniędzy z utargu w kantorze. Jednocześnie podał, że z uwagi na bliskie pokrewieństwo i zaufanie powódka nie kwitowała odbioru wynagrodzenia.

Kolejno zaprzeczył, aby od czerwca 2011 roku nie wypłacał powódce wynagrodzenia za pracę. Podniósł, że powódka przywołuje takie twierdzenia jedynie na potrzeby niniejszego procesu, ponieważ od maja 2014 roku strony pozostają w konflikcie z uwagi na fakt, że rozwiązał z powódką umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, z powodu porzucenia przez nią pracy. Pozwany wyjaśnił, że bezpośredni wpływ na sytuację i stosunki między nimi miała kradzież z kantoru w dniu 16 lutego 2014r. – w czasie pracy powódki – kwoty około 84.700 zł, co ostatecznie skutkowało zamknięciem kantoru na prawie 2 miesiące. Wskazał, że do dnia 16 lutego 2014r., tj. do dnia kradzieży nie miał żadnych problemów finansowych, obroty i dochody kantoru w latach 2011 – 2013 były zbliżone i wynosiły odpowiednio około 200.000 zł (obroty) i około 50.000 zł (dochody) rocznie. Podniósł, że w związku z powyższym wypłata wynagrodzenia na rzecz powódki w kwocie 1.200 – 1.300 zł nie stanowiła dla niego większego problemu. Podniósł dalej, że powódka miała bezpośredni dostęp do gotówki i wiedziała, że kantor przynosi dochody a ponadto miała wiedzę, że pozwany osiąga dochody z prowadzenia drugiego kantoru przy ul. (...) we W.. Wskazał, że powódka aż do dnia wniesienia pozwu o zapłatę odszkodowania w sprawie sygn. akt IV P 693/14 nigdy nie twierdziła, że od kilku lat nie otrzymuje od pozwanego wynagrodzenia za pracę i nie wzywała go do zapłaty, rzekomo zaległego, wynagrodzenia. Podkreślił, iż prawdą jest, że w dniu 19 marca 2014r. zakupił dom za kwotę 349.000zł jednak – jak podał - środki na ten cel pochodziły ze sprzedaży w dniu 7 marca 2014r. mieszkania. Podał, że opłacał składki na podatek dochodowy od wynagrodzenia powódki tzw. PIT – 4R oraz przekazywał powódce PIT-11 a powódka dochody z pracy w kantorze rozliczała w rocznym zeznaniu podatkowym. Argumentował dalej, że w świetle powyższych okoliczności oraz zasad doświadczenia życiowego – mimo braku pokwitowań wypłaty powódce wynagrodzenia, nie można uznać za wiarygodne, że przez ponad 3 lata powódka świadczyła pracę bez wynagrodzenia, przy czym nie domagała się od pozwanego żadnego pisemnego oświadczenia co do terminu zapłaty, mając jednocześnie wiedzę, że kantor przynosi dochody pozwalające na regularną i bieżącą wypłatę wynagrodzenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka M. Ł. (poprzednio G.) była zatrudniona u swojego brata - pozwanego C. Ł., na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 2 stycznia 1997r., na czas nieokreślony poczynszy od dnia 2 stycznia 1997r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kasjera walutowego.

Wynagrodzenie zasadnicze powódki, w okresie od 1 stycznia 2011r., wynosiło:

- poczynszy od dnia 1 stycznia 2011r. - 1.386zł brutto,
- poczynszy od dnia 1 stycznia 2012r. - 1.500zł brutto,
- poczynszy od dnia 1 stycznia 2013r. - 1.600zł brutto,
- poczynszy od dnia 1 stycznia 2014r. - 1.680zł brutto.

W okresie zatrudnienia powódka wykonywała pracę w Kantorze (...), położonym we W. przy ul. (...), który zlokalizowany był na terenie dworca (...).

Dowód: - umowa o pracę z dnia 2 stycznia 1997r., w aktach osobowych powódki

- zmiana warunków umowy o pracę z dnia 31 grudnia 2010r., k. 7 oraz w aktach osobowych powódki

- zmiana warunków umowy o pracę z dnia 31 grudnia 2011r., w aktach osobowych powódki

- zmiana warunków umowy o pracę z dnia 31 grudnia 2012r., w aktach osobowych powódki

- zmiana warunków umowy o pracę z dnia 31 grudnia 2013r., w aktach osobowych powódki

- świadectwo pracy z dnia 30 kwietnia 2014r., k. 8 oraz w aktach osobowych powódki

- zeznania świadka B. Ł., k. 49-53

- zeznania świadka T. S., k. 49-53

- zeznania świadka W. Ś., k. 49-53

- zeznania świadka I. S., k. 73-77

- zeznania świadka P. R., k. 173-175

- przesłuchanie powódki, k. 173-175

- przesłuchanie pozwanego, k. 179-182

W Kantorze (...), położonym we W. przy ul. (...), poza powódką pracował również jej brat C. Ł., który zmieniał powódkę w pracy w kantorze.

Zdarzało się przy tym także, że niekiedy pozwanego w pracy zastępowała jego żona B. Ł.. B. Ł. często przy tym odwiedzała męża w kantorze.

Z uwagi na powyższe pozwany nie prowadził list obecności dla pracowników ani ewidencji czasu pracy.

Dowód: - pismo PIP z dnia 22 lipca 2014r., k. 84-86

- zeznania świadka B. Ł., k. 49-53

- zeznania świadka T. S., k. 49-53

- przesłuchanie pozwanego, k. 179-182

Sprawami kadrowo – płacowymi pozwanego zajmowała się, od 1996 roku, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą Biuro (...) I. S. we W., I. S., która zajmowała się również obsługą innych podmiotów gospodarczych, przy czym pracownicy zatrudnieni przez jej klientów mieli do niej kontakt telefoniczny.

W ramach współpracy z pozwanym I. S. odbierała dokumentację księgową (faktury zakupu), raporty kasowe i walutowe, rozliczała podatki, dokonywała wpisu do księgi podatkowej i sporządzała listy płac.

Zasadą było, że w okolicach 28 bądź 29 dnia każdego miesiąca, pracownik jej firmy dzwonił do klientów, w tym do pozwanego, celem ustalenia czy pracownik klienta jest na urlopie bądź na zwolnieniu. Następnie, na podstawie uzyskanych informacji, sporządzane listy płac, które – kolejno – przekazywane były jej klientom.

W kolejnym miesiącu pozwany przedkładał I. S. podpisane listy płac.

I. S. sporządzała informację o rocznych dochodach uzyskanych przez powódkę ze stosunku pracy (PIT – 11), do których powódka nigdy nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń.

Powódka nie informowała I. S., że nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę. Także w kwietniu 2014 roku, gdy powódka zwróciła się do I. S. z prośbą o wystawienie zaświadczenia o zarobkach, potrzebnego do uzyskania kredytu w banku (...) S.A., nie informowała księgowej, że nie otrzymała od pozwanego wynagrodzenia za pracę.

Listy płac jako kierownik jednostki a także w imieniu powódki, po wypłaceniu jej wynagrodzenia i na podstawie upoważnienia otrzymanego od powódki jeszcze w 1997 roku, podpisywał pozwany.

Pozwany podpisał, za powódkę, listy płac za okres od stycznia 2013 roku do stycznia 2014r. Pozwany nie podpisał za powódkę list płacy za okres od lutego 2014 roku do kwietnia 2014 roku.

Dowód: - pismo PIP z dnia 22 lipca 2014r., k. 84-86

- listy płac za okres od stycznia 2013r. do kwietnia 2014 roku, k. 95-110

- zeznania świadka I. S., k. 73-77

- przesłuchanie pozwanego, k. 179-182

Wynagrodzenie za pracę, za okres do stycznia 2014 roku, było wypłacane powódce w formie gotówkowej, przy czym najczęściej powódka sama dokonywała poboru wynagrodzenia z utargu osiągniętego w kantorze, pozostawiając pozwanemu na luźnej kartce informacje o pobranej kwocie, którą zostawiała w widocznym miejscu.

Miała, przy tym, miejsce sytuacja, gdy B. Ł. widziała jak powódka dokonywała w w/w sposób poboru wynagrodzenia za pracę.

Wynagrodzenie za pracę za dany miesiąc było wypłacane powódce w ostatnim dniu miesiąca za dany miesiąc. Zdarzały się sytuacje, gdy powódka - z uwagi na jej potrzeby - pobierała wynagrodzenie wcześniej, jednak takie sytuacje miały miejsce sporadycznie.

Powódka, z uwagi na dobre relacje łączące ją z jej bratem – pozwanym i zaufanie jakim obdarzał ją brat, nie potwierdzała poboru wynagrodzenia na listach płac.

Powódka miała bezpośredni dostęp do gotówki znajdującej się w kantorze.

Dowód: - zeznania świadka B. Ł., k. 49-53

- zeznania świadka W. Ś., k. 49-53

- zeznania świadka I. S., k. 73-77

- przesłuchanie powódki, k. 173-175

- przesłuchanie pozwanego, k. 179-182

Od dokonanych kwot wypłaconego powódce wynagrodzenia za pracę pozwany opłacał składki na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy a także wystawiał i przekazywał powódce dokument tzw. PIT-11.

W wystawionych powódce informacjach PIT-11 o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy pozwany wskazał, że w roku:

- 2012 - powódka osiągnęła przychód w wysokości 18.000 zł, dochód w wysokości 16.665 zł a tytułem zaliczki na podatek dochodowy pobrano kwotę 792zł,
- 2013 - powódka osiągnęła przychód w wysokości 19.200 zł, dochód w wysokości 17.865 zł a tytułem zaliczki na podatek dochodowy pobrano kwotę 900 zł,
- 2014 - powódka osiągnęła przychód w wysokości 10.359,04 zł, dochód w wysokości 9.914,04 zł a tytułem zaliczki na podatek dochodowy pobrano kwotę 681zł.

Dowód: - deklaracja roczna PIT-4R i PIT-11 za rok 2012, 2013 i 2014, wraz z poświadczeniami

odbioru, k. 23 – 37;

- zeznania świadka I. S., k. 73-77

Relacje pomiędzy stronami postępowania w okresie do lutego 2014 roku układały się bardzo dobrze, zaś pozwany obdarzał powódkę pełnym zaufaniem.

Często, wspólnie ze znajomymi, wyjeżdżali na zagraniczne urlopy wypoczynkowe.

Dopiero po włamaniu do kantoru, do którego doszło w lutym 2014r., relacje pomiędzy stronami uległy pogorszeniu, gdyż pozwany miał pretensje do powódki, że wychodząc z kantoru nie ulokowała pieniędzy w sejfie.

Powódka w trakcie zatrudnienia u pozwanego nigdy nie skarżyła się, że nie otrzymuje wynagrodzenia, w szczególności nie sygnalizowała tego ani swojej bratowej B. Ł., ani matce T. S..

Na temat wynagrodzenia za pracę nie rozmawiała również z przyjacielem rodziny W. Ś., w szczególności nie informowała go, że nie jest jej wypłacane wynagrodzenie.

Dowód: - zeznania świadka B. Ł., k. 49-53

- zeznania świadka T. S., k. 49-53

- zeznania świadka W. Ś., k. 49-53

- przesłuchanie pozwanego, k. 179-182

W latach 2011 - 2013 pozwany nie miał żadnych problemów finansowych.

Obroty i dochody kantoru, przy ulicy (...), w w/w okresie były zbliżone i wynosiły odpowiednio około 200.000zł (obroty) i około 50.000 zł (dochody) rocznie.

Pozwany prowadził normalne życie, nie oszczędzał, wyjeżdżał na wakacje. W trakcie spotkań ze znajomymi opłacał wspólne koszty np. posiłków, wynajmu kortu tenisowego.

Powódka, po rozwodzie z mężem, w związku z podziałem majątku wspólnego zobowiązana została do spłaty na rzecz byłego małżonka kwoty w wysokości 30.000zł. Ponieważ nie posiadała wystarczających środków jej matka T. S. wzięła z banku pożyczkę w wysokości 10.800 zł, którą przekazała córce. Także pozwany C. Ł. przekazał wówczas powódce kwotę 10.000zł aby mogła spłacić byłego męża. Powódka nie zwróciła powyższej kwoty pozwanemu.

W marcu 2010 roku pozwany C. Ł. otworzył drugi kantor przy ulicy (...) we W., w którym na stanowisku kasjera walutowego pracowała J. S.. Już w 2010 roku kantor przyniósł zysk w granicach około 26.000 zł.

W 2014 roku pozwany wraz z żoną sprzedał mieszkanie a za pozyskane z tego tytułu środki kupił dom.

Sytuacja pozwanego zmieniła się po kradzieży do jakiej doszło w kantorze przy ulicy (...).

Dowód: - raport kasowy za 2011 rok, k. 20

- raport kasowy za 2012 rok, k. 21

- raport kasowy za 2013 rok, k. 22

- raport kasowy za 2010 rok, k. 178

- zeznania świadka B. Ł., k. 49-53

- zeznania świadka T. S., k. 49-53

- zeznania świadka W. Ś., k. 49-53

- przesłuchanie powódki, k. 173-175

- przesłuchanie pozwanego, k. 179-182

W okresie 2011 – 2013 roku powódka osiągała również dochody z tytułu wynajmu mieszkań. Z tytułu najmu powódka w 2011 roku uzyskała przychód w wysokości 30.600, w 2012 roku w wysokości 29.300 zł a w roku 2013 w wysokości 34.600 zł.

Z uzyskanych kwot powódka opłacała czynsz, zaś ostatecznie do jej dyspozycji pozostawała miesięcznie kwota 2.400zł.

Uzyskane, z tytułu najmu środki pieniężne, powódka przeznaczała na utrzymanie, w tym na zakup kosmetyków i paliwa, przy czym miesięczne koszty utrzymania powódki wynosiły około 7.000zł miesięcznie. W kosztach tych partycypował P. R..

W okresie tym powódka mieszkała wraz ze swoim partnerem P. R., w nieruchomości zakupionej przez P. R.. (...) powódki w całości opłacał raty związane z zakupem domu oraz ponosił wszelkie opłaty związane z zakupioną nieruchomością i kosztami utrzymania siebie i powódki, w tym koszty konsumpcyjne.

Ponadto P. R. finansował wspólne podróże zagraniczne, na które zazwyczaj wyjeżdżali z powódką dwa razy do roku.

Wraz z powódką i jej partnerem mieszkał syn powódki, którego koszty utrzymania ponosiła wyłącznie powódka.

W 2014 roku powódka rozpoczęła własną działalność, przy czym środki na jej rozpoczęcie otrzymała częściowo od P. R. a częściowo pozyskała z kredytu w wysokości 90.000 zł otrzymanego z banku (...) S.A. W postępowaniu o pozyskanie kredytu powódka przedłożyła m.in. zaświadczenie o zatrudnieniu wystawione przez pracodawcę.

Dowód: - zeznania podatkowe PIT-28 i PIT-37, koperta w katach sprawy

- zeznania świadka B. Ł., k. 49-53

- zeznania świadka T. S., k. 49-53

- zeznania świadka W. Ś., k. 49-53

- zeznania świadka P. R., k. 173-175

- przesłuchanie powódki, k. 173-175

- przesłuchanie pozwanego, k. 179-182

W dniu 16 lutego 2014r. w kantorze, w którym pracowała powódka doszło do kradzieży kwoty w wysokości około 80.000zł.

Z uwagi na powyższe pozwany, od kolejnego dnia, zawiesił działalność kantoru na okres około półtorej miesiąca informując powódkę, że kantor zostanie ponownie otworzony w połowie kwietnia.

W okresie od 17 lutego 2014r. do 7 kwietnia 2014r. powódka nie wykonywała pracy, korzystając z urlopu wypoczynkowego.

W kolejnych dniach powódka nie stawiała się w pracy.

W związku z powyższym pismem z dnia 30 kwietnia 2014r., doręczonym powódce w dniu 8 maja 2014r., pozwany rozwiązał z powódką umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia wskazując jako przyczynę porzucenie pracy.

Od dokonania rozwiązania powódka w dniu 4 czerwca 2014r. wniosła odwołanie do tut. Sądu domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 4.158 zł, wraz z należnymi odsetkami, tytułem odszkodowania. (sprawa sygn. akt IV P 693/14)

Wyrokiem z dnia 25 marca 2015r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.158 zł wraz z należnym odsetkami tytułem odszkodowania, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, orzekł o kosztach postępowania i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2015r. (sygn. akt IV Pa 162/15) Sąd Okręgowy we Wrocławiu VII Wydział Pracy, po rozpoznaniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 25 marca 2015r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Dowód: - protokół kontroli, k. 134-160

- rozwiązanie umowy o pracę wraz z potwierdzeniem odbioru, w katach osobowych powódki

- pozew w aktach sprawy tut. Sądu, sygn. akt IV P 693/14

- wyrok z dnia 25 marca 2015r., w aktach sprawy tut. Sądu, sygn. akt IV P 693/14

- wyrok z dnia 9 lipca 2015r., w aktach sprawy tut. Sądu, sygn. akt IV P 693/14

- przesłuchanie powódki, k. 173-175

- przesłuchanie pozwanego, k. 179-182

W dniu 6 czerwca 2014r. powódka złożyła skargę do Państwowej Inspekcji Pracy.

W wyniku kontroli przeprowadzonej u pozwanego w okresie od dnia 2 do 15 lipca 2014r. Państwowa Inspekcja Pracy ustaliła, że w okresie objętym kontrolą, tj. od stycznia 2013 roku do czerwca 2014 roku nie stwierdzono przypadków nie wypłacenia powódce wynagrodzenia za pracę. Nadto ustalono, że wynagrodzenie za pracę wypłacane jest w formie gotówkowej poprzez pozostawienie w ostatnim dniu roboczym, odpowiedniej kwoty, do dyspozycji pracownika w obsługiwanej przez niego kasie.



Jednocześnie w treści pisma z dnia 22 lipca 2014r., skierowanego do powódki, ze wskazaniem powyższych okoliczności inspektor pracy podał, że do kontroli przedstawiono oryginały list płac za okres od stycznia 2013 roku do czerwca 2014 roku i dalej, że powódka potwierdziła własnoręcznym podpisem, na listach płac za okres od stycznia 2013 roku do stycznia 2014 roku, wypłatę wynagrodzenia. Nadto inspektor pracy zaznaczył, że na okazanych listach płac brak było potwierdzeń odbioru przez powódkę wynagrodzenia naliczonego za luty, marzec i kwiecień 2014 roku należnego w łącznej wysokości 2.643 zł netto.

W trakcie kontroli pozwany wypłacił powódce, w dniu 8 lipca 2014r., wynagrodzenie za pracę za luty, marzec i kwiecień 2014 roku, wraz z odsetkami, w wysokości 2.929zł.

Dowód: - pismo PIP z dnia 22 lipca 2014r., k. 84-86

- listy płac za okres od stycznia 2013r. do kwietnia 2014 roku, k. 95-110

- protokół kontroli, k. 134-160

- przesłuchanie powódki, k. 173-175

- przesłuchanie pozwanego, k. 179-182

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania powódka M. Ł. domagała się zasądzenia od pozwanego C. Ł. kwoty 43.920 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od stycznia 2012 roku do kwietnia 2014 roku, wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od poszczególnych kwot i terminów płatności.

Pozwany C. Ł. domagał się oddalenia powództwa w całości powołując się na to, iż należne wynagrodzenie za pracę zostało powódce w całości wypłacone.

Przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie, mając na uwadze zakres żądania pozwu było zatem ustalenie, czy powódka była zatrudniona u pozwanego i jeżeli tak to w jakim okresie, w jaki sposób strony ukształtowały wynagrodzenie za pracę a przede wszystkim czy powódka ostatecznie otrzymała wynagrodzenie za pracę, uwzględniając stanowiska stron w tym zakresie.

Oceniając zasadność objętego żądaniem pozwu roszczenia podkreślenia w pierwszej kolejności wymaga, iż w niniejszej sprawie bezspornym był fakt zatrudnienia powódki przez pozwanego na podstawie umowy o pracę w okresie objętym żądaniem pozwu.

Również niesporne pozostawało między stronami, iż wysokość należnego powódce wynagrodzenia za pracę kształtowała się w okresie od dnia 1 stycznia 2012r. w wysokości 1.500zł brutto, od dnia 1 stycznia 2013r. w wysokości 1.600zł brutto i następnie tj. w okresie od dnia 1 stycznia 2014r. w wysokości 1.680zł brutto, co zresztą znajduje potwierdzenie

w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym zwłaszcza w dokumentach akt osobowych powódki.

Spór w sprawie dotyczył tego czy powódce zostało wypłacone należne wynagrodzenie za pracę - jak zarzucał pozwany, czy też nie - jak twierdziła powódka.

Analizując materiał dowodowy w tym zakresie Sąd zważył w pierwszym rzędzie, że co do zasady, w razie sporu, ciężar dowodu, że zobowiązanie (w postaci wypłaty należnego wynagrodzenia za pracę) zostało wykonane spoczywa na dłużniku, a więc pracodawcy (art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Mimo jednak faktu, że w przypadku, gdy dochodzi do spełnienia świadczenia, celowe jest aby dłużnik (pracodawca) zadbał o pokwitowanie (np. podpis na liście płac) to

jednak nie można tracić z pola widzenia okoliczności, iż pokwitowanie, będąc dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., samo przez się nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy, choć niewątpliwie stwarza korzystne dla dłużnika domniemanie, że świadczenie spełnił. Pracodawca może w przypadku braku pokwitowań, zgodnie z przepisami prawa procesowego, stosować wszelkie środki dowodowe dla wykazania spełnienia świadczenia.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów w tym zwłaszcza do dokumentacji zawartej w aktach osobowych powódki, listach płac, deklaracjach rocznych PIT – 4R za rok 2012, 2013 i 2014, deklaracji rocznej PIT-11 powódki za rok 2012, 2013 i 2014, dokumentach deklaracji PIT-28 , PIT 28/A, PIT o, PIT 11 i PIT 37 powódki, aktach sprawy sygn. akt IV P 693/14 w tym treści pozwu i wydanych w sprawie wyrokach, piśmie Państwowej Inspekcji Pracy z dnia 22 lipca 2014r., protokole kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, raportach kasowych z działalności pozwanego bowiem żadna ze stron postępowania skutecznie nie podważyła ich prawdziwości i wiarygodności a ponadto na dowodach z zeznań świadków B. Ł., T. S., W. Ś., P. R. jak i z przesłuchania powódki M. Ł. i pozwanego C. Ł..

Sąd uwzględnił wniosek dowodowy powódki i dopuścił dowód z protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, do którego załączone zostały pozyskane w trakcie kontroli listy płac dotyczące wynagrodzenia powódki, uznając w/w dowód jako istotny dla rozpoznania niniejszej sprawy w tym zwłaszcza z uwagi na dołączone do niego listy płac a to wobec faktu, iż pozwany mimo zobowiązania Sądu doręczonego mu wraz z odpisem pozwu nie złożył żądanej przez Sąd dokumentacji płacowej powódki w tym m.in. list płacy.

Sąd zważył jednak, iż załączone do protokołu kontroli listy płacy nie mogą stanowić samodzielnego dowodu potwierdzającego fakt wypłaty powódce wynagrodzenia za pracę bowiem jak wynika z zeznań pozwanego na listach płac podpis, za powódkę, składał pozwany, nie zaś samodzielnie powódka. Co prawda pozwany logicznie i konsekwentnie wyjaśnił, że w 1997 roku otrzymał od powódki upoważnienie do odbioru i podpisywania w jej imieniu list płac, jednak w świetle okoliczności niniejszej sprawy Sąd uznał, że nie jest to jeszcze dokument wystarczający do uznania faktu wypłaty powódce wynagrodzenia za pracę i to niezależnie od relacji łączących powódkę z pozwanym z tytułu pokrewieństwa. Niemniej jednak dokonując oceny mocy dowodowej w/w dokumentów Sąd uwzględnił okoliczność, iż jak wynika z treści list płacy za okres od stycznia 2013 roku do czerwca 2014 roku oraz pisma Państwowej Inspekcji Pracy z dnia 22 lipca 2014r. skierowanego do powódki listy płac opatrzone zostały przez pozwanego podpisem powódki jedynie za okres do stycznia 2014 roku, natomiast na listach za okres lutego, marca i kwietnia 2014 roku brak było potwierżeń odbioru wynagrodzenia przez powódkę. Powyższe ma zaś istotne znaczenie dla rozpoznania niniejszej sprawy. Jak wynika bowiem z przeprowadzonych ustaleń faktycznych, wynagrodzenie za pracę wypłacane było powódce w ostatnim dniu danego miesiąca poprzez pobranie przez powódkę wynagrodzenia z utargu zaś począwszy od dnia 17 lutego 2014r. powódka nie wykonywała pracy. Tym samym uznać należy, iż pozwany - bazując na udzielonym mu pełnomocnictwie - dokonując podpisu za powódkę faktu odbioru przez nią wynagrodzenia za pracę nie starał się, wprowadzić w błąd inspektora pracy czy też potwierdzić faktów nie mających potwierdzenia w rzeczywistości, bowiem w takim przypadku podpisałby niewątpliwie listy płacy za cały okres zatrudnienia powódki w tym za luty, marzec i kwiecień 2014 roku. Pozwany tego, mimo postępowania kontrolnego, jednak nie uczynił zaś w toku postępowania kontrolnego wypłacił powódce kwotę wynagrodzenia za ten okres tj. za luty, marzec i kwiecień 2014 roku.

Dokonując oceny zeznań świadków i stron postępowania Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka P. R. oraz powódki w zakresie w jakim wskazywali, że powódce nie wypłacono należnego wynagrodzenia za pracę mając na uwadze fakt, iż ich zeznania pozostają w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a także z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. W szczególności w zakresie zeznań świadka P. R. Sąd zważył, iż nie był on pracownikiem pozwanego i nie uczestniczył w czynnościach wypłaty na rzecz powódki wynagrodzenia za pracę. Jednocześnie Sąd uwzględnił w tym zakresie okoliczność, iż świadek podał wprawdzie, że powódka nie otrzymywała wynagrodzenia za pracę ale z drugiej strony wskazał, że wiedzę

o braku wypłaty powódce wynagrodzenia za pracę posiada jedynie z informacji przekazywanych mu przez powódkę, której zeznaniom – w tym zakresie – Sąd nie dał jednak wiary jako sprzecznym z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym  
w tym z zeznaniami pozwanego i zasadami doświadczenia życiowego.

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił, że u pozwanego wypłata powódce w okresie do stycznia 2014 roku wynagrodzenia za pracę następowała

w formie gotówkowej, przy czym najczęściej powódka sama dokonywała poboru wynagrodzenia z utargu osiągniętego w kantorze, pozostawiając pozwanemu na luźnej kartce informacje o pobranej kwocie, którą zostawiała w widocznym miejscu. Powyższe znajduje potwierdzenie zarówno w zeznaniach samego pozwanego ale i w zeznaniach świadkach B. Ł., która jak – wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe – również, sporadycznie, wykonywała pracę w kantorze, w którym zatrudniona była powódka ale

i często odwiedzała męża w kantorze. Co istotniejsze B. Ł. widziała jak powódka dokonywała w w/w sposób poboru wynagrodzenia za pracę. Dokonując oceny wiarygodności zeznań świadka B. Ł. Sąd uwzględnił nie tylko okoliczność, iż świadek często była obecna w miejscu pracy powódki ale i składała zeznania po uprzednim odebraniu przyrzeczenia, zaś jej zeznania były spójne, logiczne i korespondowały przy tym – także co do pozostałych okoliczności faktycznych – z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Nadto fakt wypłaty przez pozwanego wynagrodzenia za pracę

w formie gotówkowej poprzez pozostawienie w ostatnim dniu roboczym, odpowiedniej kwoty, do dyspozycji pracownika w obsługiwanej przez niego kasie potwierdziły wyniki kontroli przeprowadzonej u pozwanego w lipcu 2015 roku przez Państwową Inspekcję Pracy, na co wskazuje m.in. treść pisma z dnia 22 lipca 2014r. skierowanego przez Państwową Inspekcję Pracy do powódki. Nie budzi przy tym wątpliwości, że opisany sposób wypłaty wynagrodzenia mógł co do zasady wynikać i wynikał – jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe – z faktu, iż powódka miała bezpośredni dostęp do gotówki znajdującej się w kantorze a nadto z faktu bliskiego pokrewieństwa istniejącego pomiędzy powódką a pozwanym oraz łączących ich w tym okresie dobrych relacji. Powyższe okoliczności a dodatkowo zaufanie jakim powódkę obdarzał pozwany skutkowało przy tym również tym, że powódka nie potwierdzała poboru wynagrodzenia na listach płac, pozostawiając jedynie wiadomość bratu o dokonanej wypłacie.

Sąd uwzględnił również okoliczność że świadkowie T. S., W. Ś., I. S. a także P. R. nie byli pracownikami pozwanego i nie mieli bezpośredniej wiedzy dotyczącej okoliczności wynagradzania powódki. Nie mniej jednak z zeznań T. S., W. Ś. a także I. S. nie wynika, aby powódka w trakcie zatrudnienia u pozwanego skarżyła się, że nie otrzymuje wynagrodzenia. Opierając się na zasadach doświadczenia życiowego, zdaniem Sądu trudno przyjąć, że powódka nie sygnalizowałaby chociażby swojej matce (T. S.), że nie otrzymuje od brata (a pozwanego w niniejszej sprawie) wynagrodzenia za wykonaną pracę. Gdyby powódka rzeczywiście nie otrzymywała wynagrodzenia i to przez okres ponad dwóch lat, to nie budzi wątpliwości Sądu, że poinformowałaby o tym fakcie czy to matkę czy też I. S., prowadzącą księgowość pozwanego. Tymczasem jak wynika, z zeznań I. S. także w kwietniu 2014 roku, gdy powódka zwróciła się do niej z prośbą o wystawienie zaświadczenia o zarobkach, potrzebnego do uzyskania kredytu, nie wspominała jej aby miała jakiegokolwiek problemy

z uzyskaniem wynagrodzenia za pracę od pozwanego. Trudno zaś, w ocenie Sądu, przyjąć, iż pracownik mający możliwość otrzymania zaległego wynagrodzenia od pracodawcy dobrowolnie ubiega się o kredyt w banku, który niewątpliwie stanowi – dla każdej osoby – obciążenie finansowe i rodzi dodatkowe koszty w postaci kosztów obsługi kredytu (m.in. odsetki, prowizje). Podobnie świadek W. Ś., bliski znajomy stron, wskazał, że pomimo częstych kontaktów i wyjazdów zarówno z powódką jak i pozwanym nigdy nie był świadkiem żadnych kłótni między stronami i nigdy nie słyszał aby powódka miała jakieś problemy płacowe.

Za nieuzasadnione, Sąd uznał również argumenty, jakoby pozwany nie wypłacał powódce należnego wynagrodzenia z powodu pogorszenia jego sytuacji finansowej w 2010 roku. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego w tym raportów kasowych, zeznań świadków B. Ł., T. S. i W. Ś. wynika bowiem, że do 2014 roku sytuacja majątkowa pozwanego była bardzo dobra, pozwany osiągał wysokie dochody z prowadzonych kantorów i wiódł dostatnie życie. Również sam pozwany w trakcie przesłuchania zaprzeczył jakoby w poprzednich latach znalazł się w niekorzystnej dla

siebie sytuacji i nie stać go było na wypłacenie powódce co miesiąc wynagrodzenia, które w stosunku do uzyskiwanych przychodów stanowiło niewielkie zobowiązanie.

Zaznaczyć również należy, że powódka w trakcie przesłuchania wskazała, że w istocie skradziona z kantoru kwota w wysokości 80.000 zł nie stanowiła wielkiej sumy i z pewnością kradzież nie mogła zachwiać sytuacją finansową pozwanego. Wobec powyższego trudno, konsekwentnie, przyjąć założenie, że wypłata powódce miesięcznie kwoty 1500 – 1800 zł mogła stanowić dla pozwanego problem finansowy i była zbyt dotkliwa aby ją na bieżąco regulować.

Co więcej, powódka w trakcie przesłuchania wskazała, że w trakcie zatrudnienia u pozwanego ponosiła koszty utrzymania swojego syna. Gdyby zaś powódka rzeczywiście nie otrzymywała wynagrodzenia, to zdaniem Sądu, jeszcze w trakcie zatrudnienia na bieżąco podejmowałaby wszelkie kroki i działania, aby zabezpieczyć swoje interesy i zapewnić odpowiednią stabilizację finansową dla syna i dla siebie.

Sąd uwzględnił okoliczność, że w okresie objętym żądaniem pozwu powódka miała inne źródła dochodu, pochodzące z wynajmu dwóch mieszkań, zaś koszty jej utrzymania pokrywał w części jej partner P. R. niemniej jednak zważyć wypadnie, iż same koszty utrzymania powódki wynosiły około 7.000zł co przyznała sama powódka. Podała ona wprawdzie, że na swoje utrzymanie wydatkowała z własnych środków kwotę około 1.500zł a resztę pokrywał P. R. jednak, w ocenie Sądu, trudno przyjąć również w tym przypadku, aby osoba posiadająca tak duże potrzeby przez okres ponad dwóch lat, mając na utrzymaniu syna, wykonywała pracę nie otrzymując z tego tytułu wynagrodzenia.

Sąd uwzględnił w tym zakresie również okoliczność, iż już w piśmie z dnia 22 lipca 2014r. Państwowa Inspekcja Pracy, po przeprowadzeniu kontroli u pozwanego na skutek skargi powódki, poinformowała powódkę, że w okresie objętym kontrolą tj. od stycznia 2013 roku do czerwca 2014 roku nie stwierdzono przypadków nie wypłacenia jej wynagrodzenia za pracę a nadto ustalono, że wynagrodzenie za prace wypłacane jest w formie gotówkowej poprzez pozostawienie w ostatnim dniu roboczym, odpowiedniej kwoty, do dyspozycji pracownika w obsługiwanej przez niego kasie. Mimo powyższego powódka nie zainicjowała wówczas wobec pozwanego dalszych czynności celem otrzymania wynagrodzenia, a pozew o zapłatę wynagrodzenia złożyła dopiero w dniu 19 stycznia 2015r. W ocenie Sądu, racjonalnie oceniając, gdyby faktycznie jak twierdzi powódka nie otrzymywała od pozwanego wynagrodzenia za pracę to niezwłocznie po otrzymaniu w/w pisma czy też po rozwiązaniu z nią umowy o pracy podjęłaby działania zmierzające do otrzymania wynagrodzenia nie zaś czekałaby na dalszy upływ czasu, który skutkował także biegiem przedawnienia jej roszczeń.

Tym samym nie budziło wątpliwości Sądu, iż wynagrodzenie za pracę za okres do stycznia 2014 roku zostało powódce wypłacone.

Z przeprowadzonych ustaleń faktycznych w tym zeznań pozwanego oraz pisma Państwowej Inspekcji Pracy z dnia 22 lipca 2014r. wynika dalej, że w trakcie kontroli pozwany wypłacił powódce należne jej wynagrodzenie za pracę za luty, marzec i kwiecień 2014 roku.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd za nieuzasadnione uznał żądanie pozwu, uznając na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza na podstawie informacji PIT-11, protokołu i pisma z dnia 22 lipca 2014r. Państwowej Inspekcji Pracy oraz na podstawie zeznań pozwanego i świadka B. Ł. a także zeznań świadków T. S., W. Ś. i I. S., iż powódka otrzymała należne jej za okres objęty żądaniem pozwu wynagrodzenie za pracę.

Wprawdzie pozwany nie przedłożył do akt sprawy dokumentów – pokwitowań odbioru przez powódkę wynagrodzenia za pracę za ten okres jednak jak zaznaczono powyżej pokwitowania spełnienia świadczenia nie stanowią w tym zakresie wyłącznego, dopuszczalnego przepisami, dowodu.

W tych okolicznościach Sąd uznał, iż wprawdzie pozwany naruszył wynikający

z treści przepisu art. 94 pkt 9a k.p., obowiązek prowadzenia dokumentacji pracowniczej, niemniej jednak, w ocenie Sądu, pozwany wykazał w toku niniejszego postępowania, że powódka otrzymała wynagrodzenie za okres objęty żądaniem pozwu.

W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie I sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego, Sąd orzekł na podstawie reguły wyrażonej w art. 98 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca proces jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty poniesione w niniejszej sprawie przez pozwanego złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika w stawce 1.800zł.

Uwzględniając powyższe Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w punkcie III wyroku znajduje oparcie w art. 108 k.p.c. oraz art. 113 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594). W toku postępowania powód był zwolniony od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu na podstawie art. 96 ust. 1 pkt 4 powołanej ustawy. Żądanie pozwu podlegało w całości oddaleniu, w związku z czym nie budzi wątpliwości, iż powód jest stroną, która - w rozumieniu art. 98 k.p.c. - proces przegrała, co winno uzasadniać obciążenie go kosztami postępowania w zakresie opłaty sądowej. Z dyspozycji art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wynika jednak, iż nie istnieją podstawy do obciążenia kosztami strony, zwolnionej od kosztów postępowania, która proces przegrała.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w pkt. III wyroku.